

Nowy rozkład jazdy - przyszłe zmiany

Wzrost liczby pociągów kursujących codziennie z 551 do 651 oraz wprowadzenie ruchu cyklicznego na 11 odcinkach - to najważniejsze zmiany w nowym rozkładzie jazdy pociągów regionalnych

uż wkrótce, od 13 grudnia, pasażerowie korzystający z połączeń na 11 odcinkach nie będą musieli pamiętać rozkładu jazdy, gdyż pociągi będą kursowały w stałych odstępach czasowych. I tak, z Częstochowy „takt” będzie obowiązywać na kierunkach - Koluszki, Kielce, Opole przez Lubliniec, Gliwice. Z Gliwic w tym systemie będą kursowały pociągi do Częstochowy, Bytomia, Kędzierzyna Koźla i Strzelec Opolskich. Z Katowic ruch cykliczny odbywać się będzie do Tych Miasta, Kluczborka, Krakowa i Rybnika. Z Raciborza natomiast regularnie odjeżdżać będą pociągi w kierunku Kędzierzyna Koźla i Chałupki.

Najwięcej dodatkowych pociągów - bo 27 - przybędzie na połączeniu Gliwice - Katowice - Częstochowa. Na tory zostanie skierowany m.in. jeden skład typu Flirt. Na zmianach zyskają pasażerowie podróżujący na linii Katowice - Rybnik - Chałupki/Racibórz. Tam przybędą 22 pociągi. 12 dodatkowych pociągów będzie kursować na trasie Katowice - Lubliniec - Kluczbork, 9 natomiast na linii Cieszyn - Zebrzydowice - Czechowice Dziedzice - Oświęcim. Dobra wiadomość to - więcej dodatkowych pociągów będzie obsługiwać połączenia z górami. Na kierunku Katowice - Bielsko Biała Gł. - Żywiec - Zwardoń przybędzie 5, do Wisły 2, a na odcinku Bielsko - Biała - Wadowice - 6. Na linię Bytom - Gliwice skierowanych zostanie 6 dodatkowych pociągów. Zmiany też szkodzą dla mieszkańców Zwardonia. Przewozy Regionalne wycofały się z planów skrócenia niektórych relacji do Rajczy.

Podczas konferencji prasowej marszałek Bogusław Śmigielski zapowiedział, że zmiany w rozkładzie jazdy to początek walki o odzyskanie pasażerów. „Kolej regionalna to podstawa transportu publicznego w województwie. Będziemy dążyć do tego, aby wyróżniała się jakością, pewnością oraz dostępnością. Chcemy też uszczelnić przychody i obniżyć koszty. To pozwoli nam na poprawę jakości i punktualności pociągów. Celem Zarządu Województwa Śląskiego jest, aby Przewozy Regionalne nie były deficytowe. Chcemy, aby przyszłoroczny budżet spółki zamknął się powyżej zera” - tłumaczył marszałek. Zapowiedział także, że spółka nie będzie dążyć w następnym roku do podwyżki cen biletów.

Kwestię dofinansowania przewozów regionalnych reguluje pięcioletnia umowa do 2012 roku na łączną kwotę 510 mln zł. Na każdy rok wysokość dotacji z budżetu Samorządu Województwa jest negocjowana.

Obecnie Samorząd Województwa jest w spółce Przewozy Regionalne właścicielem 9,2%, tj. 117 tys. udziałów na kwotę 116 mln zł.

Załączniki

[Przewozy Regionalne w rozkładzie jazdy 2009/2010](#)

PDF, 852.99 KB